

Lewica żąda od Ziobry dochodzenia ws. prezesa Orlenu

27 lutego 2021

Przedstawiciele sejmowej Lewicy zażądali od Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobry, by wszczął postępowanie z urzędu wobec prezesa PKN Orlen Daniela Obajtka. Transkrypcje rozmów telefonicznych dygnitarza „dobrej zmiany” z czasów kiedy był wójtem małopolskiego Pcimia opublikowała dziś „Gazeta Wyborcza”.



Wyjaśnijmy najpierw co jest na nagraniach. Daniel Objatek rozmawia z przedstawicielem spółki TT Piast o imieniu Szymon. Firma ta działa w branży elektroinstalacyjnej. TT Piast jest konkurencją dla Elektroplastu – firmy rodziny Obajtka, jego wujów Romana i Józefa Lisów. Z taśmy wynika, że Objatek działa przeciwko swojemu wujowi. Jego rozmówca zwraca się do niego określeniem „dyrektor naszych ludzi”. Obecny prezes PKN Orlen wydaje dyspozycje, ubolewa nad niepowodzeniami, zachowuje się jak faktyczny zarządca przedsiębiorstwa.

Politycy opozycji zwracają uwagę na wzrost deklarowanych oszczędności Objatka z tego okresu. Tylko w ciągu 2012 roku na jego koncie przybyło 295 tys. zł, a wójt spłacił też 355 tys. zł kredytów. Wójt, którego maksymalna kwota wynagrodzenia nie przekraczała wówczas 5 tys. zł, poczynił też inwestycje. Nabył 10 procent udziału w spółce ERG Bieruń-Folie za 260 tysięcy złotych. Te udziały już w roku 2014 miały wartość 400 tysięcy, a w roku 2017 – 800 tysięcy złotych. W tym samym czasie udziały w tej firmie nabyła także jego matka.

Posłowie Lewicy na dzisiejszej konferencji prasowej

przypomnieli, że łączenie posady wójta z prowadzeniem działalności gospodarczej jest niezgodne z polskim prawem.

Poseł Arkadiusz Iwaniak nawiązał do porównania Objatka do Napoleona Bonaparte, które podczas wręczenia prezesowi Orlenu statuetki Człowieka Roku tygodnika Sieci zastosował wiceszef resortu sprawiedliwości Marcin Warchoł. Zdaniem polityka Lewicy bardziej zasadne byłoby zestawienie z Nikodemem Dyzmą. „Jak wsłuchać się w te nagrania, to mamy wójta Pcimia, który nielegalnie prowadzi firmę. Małego cwaniaczka, małego geszefciarza, który walczy ze swoim wujem, u którego wcześniej pracował. Dzisiaj nagroda „Człowieka Wolności”, którą Daniel Obajtek otrzymał w 2020 r., nabiera w obliczu tych wszystkich oskarżeń i tych wątpliwości nowego wymiaru” – powiedział Iwaniak.

Łódzki poseł Lewicy Tomasz Trela mówił o kolejnym pokazie stylu uprawiania polityki przez polską prawicę. „Samorządowiec i jednocześnie cichy i tajny udziałowiec w spółce, do której nie miał prawa trafić i nie mógł w niej funkcjonować. Nie byłoby w tym pewnie nic dziwnego, gdyby nie był to człowiek, który przeszedł niesamowitą karierę od wójta po menadżera, od wójta po człowieka z najbliższego grona Jarosława Kaczyńskiego, od wójta po człowieka, który jest dzisiaj wymieniany jednym tchem przez polityków popękane i prawicy jako kandydat na przyszłego premiera, a być może jako kandydat na prezydenta” – wskazał.

Trela przypomniał też o wcześniejszych kłamstwach Objatka, który zarzekał się, że z żadną działalnością gospodarczą podczas wójtowania nie miał nic wspólnego. Poseł wyraził stanowisko klubu Lewicy, który oczekuje Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobry, aby wszczął postępowanie z urzędu. „Panie prokuratorze, jeżeli wczoraj pan i pana ludzie mieli polityczne jaja, żeby przeciwstawić się Prawu i Sprawiedliwości i zagłosować z opozycją, to proszę pokazać dzisiaj najpóźniej w poniedziałek, że pan ma też te polityczne jaja i będzie wszczęte postępowanie z urzędu wobec Daniela

Objatka. Tak żeby wszyscy byli traktowani równo, tak żeby nie było politycznych świętych krów. To nie jest już apel. To nie jest prośba, to jest żądanie do Prokuratora Generalnego, żeby sprawą zajął się tu i teraz natychmiast” – powiedział Trela.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu

Uzupełnienie „Wołnych Mediów”

Objatek odpowiedział na zarzuty Lewicy w poniższym materiale wideo z TVP. Należy pamiętać, że TVP jest tubą propagandową PiS-u, którego człowiekiem jest Objatek.

